1 Paweł w konfrontacji z demonologią antyczną

Abstrakt

Paweł nie tyle włącza chrześcijaństwo do antycznej demonologii, ile przejmuje część jej języka, poddaje go biblijnej krytyce monoteistycznej i podporządkowuje chrystologii krzyża, zmartwychwstania i paruzji. W centrum jego argumentacji stoi soteriologia: dyskurs o mocach pojawia się wyłącznie po to, by ukazać zniewolenie człowieka i wyzwalające panowanie Chrystusa. Apostoł uznaje realność szatana i daimónia, dopuszcza istnienie ponadludzkich „zwierzchności i władz", odrzuca boskość pogańskich bóstw, demaskuje bałwochwalczy kult jako wejście w relację ze światem przeciwnym Bogu, ogłasza, że wszystkie moce są stworzone, ograniczone, osądzone i poddane Chrystusowi, a wreszcie przenosi ciężar zainteresowania z poznawania demonów na wolność człowieka „w Chrystusie". Niniejsze opracowanie rekonstruuje tło religijne adresatów Pawła, wskazuje żydowski fundament jego krytyki kultów pogańskich oraz prezentuje słownik terminów, którymi posługuje się apostoł, przy zachowaniu uwag interpretacyjnych i zastrzeżeń źródłowych.

Słowa kluczowe

Paweł, demonologia, daimónion, bałwochwalstwo, chrystologia, soteriologia, apokaliptyka, kulty antyczne, Efez, Korynt, Kolosy

1.1 Wprowadzenie: chrystologiczne centrum pawłowej demonologii

Paweł nie tworzy rozbudowanego katalogu bytów duchowych. Jego demonologia jest podporządkowana soteriologii: mówi o mocach tylko o tyle, o ile trzeba ukazać zniewolenie człowieka i wyzwalające panowanie Chrystusa. Apostoł:

- uznaje realność szatana i daimónia;
- dopuszcza istnienie ponadludzkich „zwierzchności i władz";
- odrzuca boskość pogańskich bóstw;
- demaskuje bałwochwalczy kult jako wejście w relację ze światem przeciwnym Bogu;
- ogłasza, że wszystkie moce są stworzone, ograniczone, osądzone i poddane Chrystusowi;
- przenosi ciężar zainteresowania z poznawania demonów na wolność człowieka „w Chrystusie".

Nie konstruuje więc jednolitego systemu demonologicznego; raczej posługuje się językiem nadprzyrodzonym po to, by uprawomocnić i ukierunkować swoją chrystologiczną i soteriologiczną teologię.

1.2 1. Świat religijny adresatów Pawła

Analiza pawłowej demonologii musi uwzględnić pluralistyczne i mieszane religijnie środowisko antyczne, gdzie granice między „religią", astrologią, wróżbiarstwem, medycyną rytualną i magią były płynne. Praktyki mające na celu zarządzanie niepewnością — amulety, tabliczki przekleństw, formuły ochronne, zaklęcia, imiona mocy, horoskopy, rytuały oczyszczenia, ofiary miejscowym i domowym bóstwom — tworzyły szerokie spektrum sposobów nawiązywania relacji z niewidzialnym światem i prób wpływania na niego. Nie można jednak redukować postaw mieszkańców miast takich jak Efez czy Korynt do jednolitego, panicznego lęku przed demonami; świat antyczny był religijnie zróżnicowany: inaczej myślał filozof, inaczej kapłan miejskiego kultu, inaczej astrolog, niewolnik, kupiec czy uczestnik misteriów.

Zdanie o „świecie gęsto zaludnionym przez daimones” jest użytecznym skrótem, ale nie powinno sugerować jednolitego systemu wierzeń.

Źródłem potwierdzającym różnorodność praktyk są zarówno papirusy magiczne, amulety, tabliczki defiksyjne, jak i literackie relacje. Nowoczesne przeciwstawienie „religii” i „magii” nie może więc być bezpośrednio przenoszone do starożytności (por. Oxford Research Encyclopedia: Magic in the Graeco-Roman World).

1.2.1 1.1. „Daimon” nie oznaczał pierwotnie wyłącznie złego ducha

Greckie daímōn nie było od początku równoważne późniejszemu chrześcijańskiemu „demonowi”. Termin ten mógł oznaczać niższe bóstwo, niewidzialną siłę boską, ducha opiekuńczego, pośrednika między bogami a ludźmi, ducha zmarłego bohatera, siłę sprowadzającą dobro lub nieszczęście — ogólnie rzecz biorąc: niewidzialnego sprawcę losu człowieka. W platońskiej Uczcie daimónion reprezentuje rzeczywistość pośrednią między tym, co boskie, a tym, co ludzkie; przekazuje bogom modlitwy i ofiary ludzi, ludziom zaś boskie polecenia i dary (Platon, Uczta 202–203). Antyczny daímōn nie był zatem z konieczności zły; mógł pełnić funkcję mediatora religijnego.

To rozumienie jest istotne, ponieważ Paweł nie przejmuje neutralnego, platońskiego rozumienia daimónia. Jego użycie terminu wyrasta przede wszystkim z żydowskiej, septuagintalnej krytyki kultów pogańskich i to ona nadaje kierunek jego interpretacji doświadczenia niewidzialnego.

1.2.2 1.2. Religia jako system zarządzania niepewnością

W świecie grecko-rzymskim praktyki pragmatyczne — amulety, zaklęcia, imiona mocy, horoskopy, rytuały oczyszczenia — funkcjonowały jako sposoby zarządzania losowością i niepewnością. Wobec tego nowoczesne kategoryzacje „magii” vs. „religii” nie oddają starożytnej praktyki, gdzie wiele działań religijnych miało wymiar praktyczny i pragmatyczny. Papirusy magiczne, inskrypcje i zabytki materialne potwierdzają istnienie tego szerokiego spektrum działań. Jednocześnie trzeba podkreślić, że nie wszyscy byli zaangażowani w wszystkie praktyki; stopień zaangażowania i interpretacji różnił się znacząco w zależności od pozycji społecznej i środowiska.

1.2.3 1.3. Efez, Korynt i Kolosy — konkretne konteksty

Korynt

Korynt był środowiskiem wielości kultów, świątyń i stowarzyszeń religijnych. Problem mięsa ofiarowanego bóstwom miał realne implikacje społeczne i duszpasterskie, ponieważ uczty kultowe pełniły funkcję religijną, rodzinną, zawodową, patronacką, polityczną i towarzyską. Odmowa udziału w takich ucztach mogła oznaczać zerwanie więzi społecznych. Z tego względu rozdziały 1 Kor 8–10 nie stanowią jedynie wykładu demonologii, lecz przede wszystkim pastoralną odpowiedź na pytanie, jak chrześcijanin ma funkcjonować w społeczeństwie przesyconym kultem.

Efez

Dzieje Apostolskie przedstawiają Efez jako środowisko kultu Artemidy, praktyk magicznych i handlu przedmiotami religijnymi; jednak należy zachować rozróżnienie źródłowe: Dz 19 jest świadectwem Łukasza, a nie bezpośrednim fragmentem listu Pawła. Nie wolno automatycznie traktować każdego szczegółu Dziejów jako wypowiedzi apostoła. Niemniej obraz Efezu jako ośrodka praktyk religijno-magicznych znajduje potwierdzenie w innych źródłach antycznych. Słynne Ephésia grámmata funkcjonowały jako formuły ochronne, którym przypisywano skuteczność zależną od ich dokładnego wypowiedzenia (zob. klasyczne studium dotyczące Ephesia Grammata).

Kolosy

W przypadku Kolosów trzeba zachować szczególną ostrożność interpretacyjną. List do Kolosan wymienia „żywioły świata", „zwierzchności i władze", praktyki ascetyczne, wizje oraz thrēskeía tōn angélōn — „kult aniołów" albo „kult sprawowany przez anioły". Jednak z tekstu nie wynika możliwość jednoznacznej rekonstrukcji spójnej „herezji kolosańskiej". Sam zwrot „kult aniołów" jest gramatycznie i historycznie niejednoznaczny: może odnosić się do kultu kierowanego ku aniołom albo do mistycznego uczestniczenia w anielskim kulcie Boga. Tekst nie dowodzi, by mieszkańcy Kolosów wyznawali uporządkowany system demonologiczny lub fatalistyczny kult astralny; interpretacje muszą pozostać ostrożne.

1.3 2. Żydowski, a nie tylko grecko-rzymski fundament myśli Pawła

Mówienie o dialogu Pawła z demonologią antyczną nie powinno zaciemniać faktu, że podstawowym filtrem jego myślenia pozostaje żydowski monoteizm, Pismo Izraela i apokaliptyka żydowska. Pawłowy sposób interpretowania doświadczenia niewidzialnego świata jest więc bardziej reakcją na kult bałwochwalczy niż akceptacją pogańskiej demonologii jako takiej.

1.3.1 2.1. Pwt 32,17 jako klucz do 1 Kor 10,20

W 1 Kor 10,20 Paweł stwierdza: „To, co ofiarują poganie, demonom składają w ofierze, a nie Bogu. Nie chcę, żebyście mieli wspólnotę z demonami" (1 Kor 10,20). Jest to wyraźne echo greckiej wersji Pwt 32,17: éthysan daimoníois kai ou theō — „składali ofiary demonom, a nie Bogu". Kontekst 1 Kor 10 jest nasycony obrazami Pieśni Mojżesza — skałą, zazdrością Boga, bałwochwalstwem i odstępstwem Izraela — co potwierdza zależność Pawła od Pwt 32. Analizy intertekstualne wykazują, że Paweł odczytuje praktyki pogan w świetle biblijnej kategorii bałwochwalstwa i interpretuje doświadczenie niewidzialnej rzeczywistości poprzez pryzmat historii zbawienia Izraela (por. studium intertekstualne 1 Kor 10 i Pwt 32). W konsekwencji Paweł nie mówi po prostu: „Grecy mają rację, istnieją ich daimones". Raczej stwierdza: „Wasze doświadczenie niewidzialnej rzeczywistości musi zostać osądzone przez objawienie Boga Izraela".

1.3.2 2.2. Apokaliptyczny obraz dwóch epok

W pawłowej teologii teraźniejszość należy do „obecnego złego wieku" (Ga 1,4), podczas gdy przez śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa rozpoczął się już „wiek przyszły". Rzeczywistość dzieli się zatem nie tylko przestrzennie (ziemia i niebo), lecz również czasowo:

- „wiek obecny" pozostaje pod wpływem grzechu, śmierci i wrogich mocy;
- „wiek przyszły" wkroczył już w historię przez zmartwychwstanie Chrystusa;
- wierzący żyją na przecięciu obu epok;
- zwycięstwo zostało rozpoczęte, lecz jego pełnia nastąpi w paruzji.

Ta apokaliptyczna dychotomia tłumaczy pozorny paradoks w pismach Pawła: moce są już pokonane dzięki krzyżowi i zmartwychwstaniu, a zarazem nadal działają w świecie i oddziałują na ludzkie życie aż do ostatecznego sądu i przywrócenia stworzenia.

1.4 3. Słownik pawłowej demonologii

Paweł nie posługuje się jednym, stałym terminem; jego język tworzy ruchome pole znaczeniowe. Poniżej zachowano układ termin — podstawowe znaczenie — funkcja w tekstach Pawłowych, tak jak pojawia się w materiale źródłowym:

- Termin: Satanás
  Podstawowe znaczenie: przeciwnik, szatan
  Funkcja w tekstach Pawłowych: osobowy przeciwnik Ewangelii, kusiciel, oskarżyciel
- Termin: ho peirázōn
  Podstawowe znaczenie: kusiciel
  Funkcja w tekstach Pawłowych: ten, który wykorzystuje ludzką słabość
- Termin: daimónia
  Podstawowe znaczenie: demony, obce moce kultowe
  Funkcja w tekstach Pawłowych: rzeczywistość związana z pogańskim stołem ofiarnym
- Termin: archaí

(Uwaga: w materiale źródłowym pojawia się termin archaí; dalsze kolumny — podstawowe znaczenie i funkcja — nie zostały w nim rozwinięte.)

— Konkluzja leksykalna: Paweł korzysta z wachlarza pojęć, których artykulacja służy przede wszystkim ukazaniu relacji między religijną praktyką pogańską a bałwochwalstwem, a także statusu mocy, które zostały stworzone, ograniczone, osądzone i poddane Chrystusowi. Tam, gdzie źródła antyczne wskazują na wieloznaczność i brak uporządkowanej hierarchii demonów, Paweł zachowuje ostrożność i nie rozwija szczegółowej systematyki bytów duchowych.

Bibliografia (wybrane odwołania zawarte w tekście)

- Platon, Uczta 202–203.
- Oxford Research Encyclopedia: Magic in the Graeco-Roman World.
- Klasyczne studium dotyczące Ephesia Grammata.
- Studium intertekstualne 1 Kor 10 i Pwt 32.
- Dzieje Apostolskie (Dz 19).

(Przy cytowaniu i dalszym opracowaniu należy sięgnąć do wydawnictw krytycznych i komentarzy naukowych celem rozwinięcia źródeł i literatury pomocniczej.)

W przedstawianiu Pawłowej myśli dotyczącej bytów nadziemnych i struktur władzy należałoby niezwłocznie podkreślić zasadniczą ostrożność hermeneutyczną: terminy takie jak zwierzchności, początki, władze — często przekładane różnorodnie jako moce kosmiczne albo władze zależnie od kontekstu — nie tworzą u Pawła uporządkowanej, jednoznacznej hierarchii demonicznej. W obrębie języka greckiego spotykamy zestaw określeń, którym autorstwo Pawła nadaje wielowarstwowe znaczenia i które dopiero kontekst rozstrzyga:

- exousíai — „władze, uprawnienia”: może oznaczać byty lub struktury posiadające władzę;
- dynámeis — „moce”: siły kosmiczne podlegające ostatecznie Chrystusowi;
- kyriótētes — „panowania”: kategoria bytów lub władz nadziemskich;
- stoicheîa tou kósmou — elementy/zasady/żywioły świata: niejednoznaczna rzeczywistość zniewalająca człowieka.

Obok tego leksykonu pojawiają się obrazy i określenia związane z działaniem przeciwnika: „bóg tego wieku” (określenie szatana), „moc zaślepiająca umysły niewierzących”, oraz pojęcia odnoszące się do grzechu i śmierci. W narracji Pawła wyrastają więc zarówno rzeczywistości osobowe i ponadindywidualne, jak i konkretne „tyrani panujący nad ludzkością”. Należy jednak wyraźnie podkreślić: nie wolno wszystkich tych określeń automatycznie utożsamiać. Paweł nie przedstawia systematycznej hierarchii demonów. Terminy takie jak archē i exousía mogą oznaczać:

- władze ludzkie;
- byty anielskie;
- moce wrogie;
- moce neutralne lub dobre;
- władzę jako taką.

Dopiero kontekst rozstrzyga ich znaczenie. Badania współczesne zwracają uwagę, że Paweł stosunkowo rzadko mówi o demonach w sensie znanym z Ewangelii, a częściej posługuje się bardziej abstrakcyjnym językiem „zwierzchności i władz" (por. Christopher Forbes, Paul's Principalities and Powers).

1.5 4. Pierwszy List do Koryntian: „bożek jest niczym", ale kult nie jest neutralny

Analiza 1 Kor wymaga uwagi nad relacją między teologicznym zaprzeczeniem boskości bożków a praktycznymi konsekwencjami uczestnictwa w ich kulcie. Paweł łączy monoteistyczną dekonstrukcję poglądów politeistycznych z ostrym osądem praktyk kultowych.

1.5.1 4.1. Monoteistyczna dekonstrukcja bogów — 1 Kor 8,4–6

W 1 Kor 8 Paweł cytuje lub rekonstruuje przekonanie „mocnych" w wierze: „Wiemy, że bożek jest niczym na świecie i że nie ma żadnego Boga oprócz Jednego" (1 Kor 8,4). Sformułowanie oudèn eídōlon en kósmō może być czytane przynajmniej na trzy sposoby: „bożek nie istnieje jako prawdziwe bóstwo"; „bożek nie ma realnej boskości"; lub „bożek jest niczym w porównaniu z jedynym Bogiem". Następnie Paweł dopowiada: „A choćby byli na niebie i na ziemi tak zwani bogowie — jest zresztą mnóstwo takich bogów i panów — dla nas istnieje jeden Bóg, Ojciec… i jeden Pan, Jezus Chrystus…" (1 Kor 8,5–6). Określenie „tak zwani bogowie" nie przyznaje im równej pozycji ontologicznej wobec jedynego Boga; ich pretensja do boskości zostaje podważona i unieważniona.

Jednakże 1 Kor 8,6 zmierza dalej: stanowi chrystologiczną reinterpretację żydowskiego wyznania wiary. Paweł nie umieszcza Chrystusa po stronie stworzeń; wręcz przeciwnie, włącza Go w tożsamość i działanie jedynego Boga, wyprowadzając kategorię sprawczości w sposób trynitarny: wszystko pochodzi „od" Ojca; wszystko istnieje „przez" Jezusa Chrystusa; Ojciec jest jedynym Bogiem; Jezus jest jedynym Panem. Odpowiedzią na wielość „bogów i panów" nie jest jedynie negacja ich autorytetu, lecz chrystologiczny monoteizm, który redefiniuje, co to znaczy istnieć i działać w boskim porządku.

1.5.2 4.2. Dlaczego zatem Paweł mówi o demonach? — 1 Kor 10,19–22

W 1 Kor 10 Paweł pozornie komplikuje wcześniejsze stwierdzenie, gdy pyta retorycznie: „Czy może jest czymś ofiara złożona bożkom? Albo czy sam bożek jest czymś? Ależ właśnie to, co ofiarują poganie, demonom składają w ofierze, a nie Bogu". Nie mamy tu sprzeczności, lecz subtelną dychotomię na trzech poziomach interpretacyjnych:

- Poziom ontologiczny: posąg/bożek nie jest bogiem; nie posiada realnej boskości.
- Poziom intencjonalny: poganin zamierza oddać cześć określonemu bóstwu; akt kultowy ma intencję zwrócenia się ku temu, co uznane jest za wszechmocne.
- Poziom komunijny: akt kultowy może wprowadzić uczestnika w realną wspólnotę z mocami przeciwnymi Bogu.

Kluczowym terminem exegetycznym staje się koinōnía — udział, wspólnota, uczestnictwo. Tak jak kielich Eucharystii jest „udziałem we Krwi Chrystusa", tak uczta świątynna może tworzyć relację kultową z tym,

co stoi za bałwochwalstwem. Paweł nie prowadzi tu dosłownej teologii „skażenia" materii: nie twierdzi, że mięso sprzedawane na rynku zostaje fizycznie naznaczone przez demony. Stąd też pozwala je nabywać i spożywać w domu bez konieczności śledztwa co do jego pochodzenia (1 Kor 10,25–27). Zakazuje natomiast świadomego i intencjonalnego udziału w kulcie grożącym wejściem w koinōnía z mocami przeciwnymi Bogu. Problem nie leży w materii, lecz w komunii, w przynależności, którą akt kultowy ustanawia.

1.5.3 4.3. Ewangelizacja jako zmiana przynależności

W kontekście kultury, w której życie wspólnotowe i religijne krąży wokół licznych stołów kultowych, Paweł przedstawia chrześcijaństwo jako formę wyłącznej przynależności: „Nie możecie pić z kielicha Pana i z kielicha demonów; nie możecie zasiadać przy stole Pana i przy stole demonów" (1 Kor 10,21). Nie mamy tu do czynienia z dualizmem dwóch równych królestw; „stół demonów" nie funkcjonuje jako alternatywny sakrament o tej samej randze co stół Pański. Chrystus pozostaje Panem, a retoryczne pytanie Pawełowe „Czy jesteśmy mocniejsi od Niego?" (10,22) uwypukla asymetrię władzy i domaga się jasnej decyzji lojalnościowej od wierzących. Ewangelizacja jest zatem przemianą przynależności — przejściem z udziału w strukturach służących mocom obcym Bogu do uczestnictwa w jedynym wspólnym życiu Chrystusa.

1.6 5. Szatan w niewątpliwie autentycznych listach Pawła

Choć Paweł używa abstrakcyjnych pojęć „zwierzchności i władz", nie rezygnuje z personalizacji przeciwnika. Szatan występuje w jego listach jako inteligentny, działający przeciwnik, którego obecność interpretuje konkretne zdarzenia historyczne i duszpasterskie.

1.6.1 5.1. Przeszkadza misji

W 1 Tes 2,18 Paweł stwierdza: „Chcieliśmy przybyć do was — zwłaszcza ja, Paweł, raz i drugi — ale przeszkodził nam szatan". Tekst nie precyzuje, w jaki sposób dochodziło do tej przeszkody: mogły to być prześladowania, okoliczności polityczne, choroba, dziedzina logistyki czy działania przeciwników. Paweł jednak interpretuje te historyczne przeszkody również na płaszczyźnie duchowego konfliktu — wskazuje, że za wydarzeniami doczesnymi stoi duchowy antagonista ingerujący w dzieło misyjne.

1.6.2 5.2. Kusi

W 1 Tes 3,5 szatan występuje jako „kusiciel" — ho peirázōn. Podobne napięcie pojawia się w 1 Kor 7,5, gdzie brak panowania nad sobą może stać się okazją, którą „może wykorzystać" przeciwnik. Tu Paweł podkreśla moralną odpowiedzialność człowieka: pokusa nie jest przymusem; szatan kusi, ale nie przymusza — odpowiedź moralna pozostaje w sferze ludzkiej odpowiedzialności.

1.6.3 5.3. Usiłuje przechytrzyć wspólnotę

W 2 Kor 2,11 Paweł ostrzega przed „zamysłami" szatana w kontekście braku przebaczenia. Działanie demoniczne nie musi się objawiać jedynie poprzez spektakularne nadzwyczajności; równie skuteczne staje się poprzez działanie przeciwko jedności wspólnoty: zatwardziałość serc, odmowa pojednania, rozbicie relacji. W tym sensie „przechytrzenie" polega na subtelnym zasiewaniu postaw, które osłabiają Kościół od wewnątrz.

1.6.4 5.4. Zaślepia umysł

W klasycznym sformułowaniu eklezjalnym Paweł napomina: „Bóg tego wieku zaślepił umysły niewierzących, aby nie olśnił ich blask Ewangelii chwały Chrystusa" (2 Kor 4,4). „Bóg tego wieku" nie jest utożsamiany z prawdziwym Bogiem ani nie przedstawiany jako równorzędny przeciwnik Stwórcy; jest raczej uzurpatorem działającym w granicach kończącego się eonu. Antytezą tego zaślepienia nie

jest ezoteryczna wiedza, lecz światło Ewangelii. Paweł przypomina o obrazie stworzenia: Bóg, który powiedział: „Z ciemności niech zabłyśnie światło", rozświetlił serca wierzących (2 Kor 4,6). Ewangelizacja nabiera tu wymiaru wyzwolenia intelektu i sumienia spod władzy fałszu — przemiana poznawcza i moralna, która odsłania chwałę Chrystusa jako jedyne prawdziwe światło.

1.6.5 5.5. Podszywa się pod dobro

Paweł nie ogranicza obrazu zła do tego, co jawnie odpychające; ostrzega, że „sam szatan podaje się za anioła światłości" (2 Kor 11,14). Zło może zatem przybierać formę pozoru dobra: religijnej wzniosłości, pozornego apostolskiego autorytetu, duchowej wiedzy, moralnej doskonałości czy nawet nadzwyczajnych objawień. W konsekwencji kryterium rozeznania nie może opierać się jedynie na niezwykłości doświadczenia, lecz musi odnosić się do zgodności z Ewangelią ukrzyżowanego Chrystusa. Tylko poprzez tę miarę można odróżnić prawdziwe działanie Ducha od demonicznej imitacji.

1.7 6. „Władcy tego wieku" — 1 Kor 2,6–8

W 1 Kor 2 Paweł stwierdza, że „władcy tego wieku" nie rozpoznali Bożej mądrości: „Gdyby ją bowiem pojęli, nie ukrzyżowaliby Pana chwały". To stwierdzenie otwiera przestrzeń dla różnych odczytań i wymaga ostrożności interpretacyjnej. Możliwe są co najmniej trzy podstawowe interpretacje:

1. Władcy ludzcy: chodzi o przywódców politycznych i religijnych, którzy sprawowali jurysdykcję nad dokonaniem ukrzyżowania — realne, historyczne odpowiedzialności ludzi, których decyzje doprowadziły do śmierci Jezusa.
2. Moce demoniczne: tekst może odnosić się do duchowych zwierzchności działających poprzez lub za ludzkimi wykonawcami — byty nadprzyrodzone, które manipulowały ludzkimi strukturami, by doprowadzić do krzyża.
3. Władza jako taka: rozumiana szerzej, jako system władzy, porządek sił (archē/exousía) panujący w świecie, który nie dostrzegł w krzyżu miary Bożej mądrości — pojęcie bardziej abstrakcyjne i strukturalne, obejmujące zarówno ludzkie instytucje, jak i duchowe porządki.

Paweł nie daje jednoznacznej, systematycznej odpowiedzi: kontekst decyduje o tym, którą z tych możliwości należy zastosować. W każdym wypadku jednak nacisk pada na tajemnicę ukrzyżowania jako odsłonięcia „Bożej mądrości" przeciwnej powszechnym oczekiwaniom i hierarchiom tego świata. Chrystologiczne centrum przesądza o interpretacji: nie chodzi o wyliczanie bytów demonicznych, lecz o wykazanie, że krzyż demaskuje i przezwycięża moce sprzeciwu wobec Boga.

Bibliografia

- Christopher Forbes, Paul's Principalities and Powers

2 Kontynuacja: „żywioły świata", zwierzchności i wolność — stoicheîa i moce w myśli Pawła

Interpretacja integralna — że władze historyczne i moce kosmiczne stanowią dwa poziomy tej samej rebelii — pozostaje jedną z najbardziej przekonujących perspektyw przy lekturze Pawłowej demonologii. Nie ma jednak pełnego konsensu: najnowsze omówienie historii badań potwierdza trwałość wszystkich trzech stanowisk (M. B. Evanson, The Rulers of This Age (1 Cor 2.6–8)). Interpretacja integralna najlepiej pasuje do dynamiki Pawła: cesarstwo, lokalna władza, religijne przywództwo, grzech i moce duchowe nie są identyczne, lecz mogą współdziałać; zło duchowe urzeczywistnia się w decyzjach ludzi i instytucji.

Krzyż staje się tutaj pułapką zastawioną na samą logikę zła: władcy zabijają Mesjasza, lecz przez Jego śmierć rozpoczyna się ich unicestwienie. Mądrość Boża zwycięża nie przez większą przemoc, lecz przez odwrócenie skutków przemocy.

2.1 7. „Żywioły świata" — zniewolenie przez stoicheîa

2.1.1 7.1 Problem znaczenia

Zwrot ta stoicheîa tou kósmou występuje w Ga 4,3.9 oraz Kol 2,8.20 i może oznaczać bardzo różne rzeczy w zależności od kontekstu. Do możliwych znaczeń należą:

- materialne elementy kosmosu: ziemię, wodę, powietrze i ogień;
- ciała niebieskie regulujące kalendarz;
- duchy astralne;
- podstawowe zasady religii;
- elementarne nauczanie;
- cały przedchrześcijański porządek świata.

Badania leksykalne jednoznacznie pokazują, że znaczenie stoicheîa jest silnie zależne od kontekstu i nie można automatycznie tłumaczyć tego terminu jako „duchy żywiołów". Konieczne jest semantyczne studium terminu w konkretnych kontekstach pawłowych.

2.1.2 7.2 Ga 4,3–11

W Ga 4,3.9 Paweł stwierdza, że ludzie byli „poddani w niewolę żywiołom świata" i zarzuca Galatom: „Jakże możecie powracać do tych bezsilnych i nędznych żywiołów, pod których niewolę znowu chcecie się poddać? Zachowujecie dni, święta nowiu, okresy i lata". Możliwe jest tło astrologiczno-kalendarzowe, lecz nie jest ono pewne; Paweł może mówić szerzej o religijnych systemach porządkujących życie według dni, cyklów i przepisów. Najważniejsza jest funkcja tekstu: stoicheîa należą do porządku niedojrzałości i niewoli. Chrystus przyszedł, aby człowiek otrzymał wyzwolenie ujęte w następujących konsekwencjach zbawczych:

- wykupienie;
- przybrane synostwo;
- Ducha Syna;
- możliwość wołania „Abba, Ojcze";
- status dziedzica zamiast niewolnika.

Antytezą wobec kosmicznego determinizmu nie jest więc autonomiczne „ja", lecz synowska relacja z Bogiem. Paweł nie mówi: „nikt nad wami nie panuje, jesteście panami własnego losu". Mówi: „Nie jesteście własnością anonimowych sił, ponieważ należycie do Ojca przez Syna i żyjecie w Duchu".

2.2 8. Zwierzchności pokonane: „już" i „jeszcze nie"

Pawłowa perspektywa na moce ujmuje napięcie między już dokonanym przejawem władzy Chrystusa a jeszcze trwającym oporem owych władz. To napięcie przenika wypowiedzi o zwycięstwie nad zwierzchnościami i władzami.

2.2.1 8.1 Zwycięstwo przyszłe — 1 Kor 15,24–28

W autentycznym liście 1 Kor Paweł naucza, że przy końcu Chrystus „przekaże królowanie Bogu i Ojcu i pokona wszelką Zwierzchność, Władzę i Moc". Czasownik katargéō oznacza pozbawić skuteczności, unieważnić, znieść działanie. W 1 Kor 15 pełne unicestwienie wrogich władz należy jeszcze do przyszłości;

ostateczne pokonanie jest eschatologiczne. Ostatnim wrogiem jest śmierć. To niezwykle ważne: pawłowe „moce" obejmują nie tylko osobowe duchy. W Liście do Rzymian grzech i śmierć zachowują się jak tyrani: grzech „króluje", śmierć „panuje", człowiek zostaje „sprzedany" pod władzę grzechu, a stworzenie znajduje się w „niewoli skażenia". Demonologia Pawła przechodzi więc w antropologię, historię i soteriologię: zło osobowe, strukturalne i egzystencjalne przenikają się, choć nie powinny być utożsamiane.

2.2.2 8.2 Zwycięstwo dokonane — Kol 2,15

List do Kolosan deklaruje, że Chrystus „rozbroił Zwierzchności i Władze, wystawił je na widowisko i poprowadził w triumfie w Nim/przez krzyż". Obraz pochodzi z języka militarnego triumpu: to, co w oczach Rzymu było publicznym upokorzeniem (krzyż), zostaje ukazane jako triumfalny pochód Chrystusa nad mocami. Interpretacja tego tekstu wymaga jednak dwóch zastrzeżeń: (1) autorstwo Kolosan jest przedmiotem sporu — część badaczy uznaje list za Pawłowy, inni za świadectwo jego szkoły; (2) nie wiemy dokładnie, czy za „zwierzchnościami" stoją moce wrogie, kosmiczni strażnicy Prawa, byty astralne czy szeroka kategoria władz duchowych. Niezależnie od rozwiązania tych kwestii, list rozwija autentycznie pawłową logikę: w Chrystusie wszystkie moce tracą prawo do absolutnego panowania.

2.2.3 8.3 List do Efezjan

W Ef 1,20–23 Chrystus zostaje wywyższony „ponad wszelką Zwierzchnością i Władzą, i Mocą, i Panowaniem, i ponad wszelkim imieniem wzywanym nie tylko w tym wieku, ale i w przyszłym". Tymczasem w Ef 6,12 wspólnota doświadcza walki „nie przeciw krwi i ciału, lecz przeciw Zwierzchnościom, przeciw Władzom, przeciw rządcom świata tych ciemności, przeciw duchowym pierwiastkom zła na wyżynach niebieskich". Napięcie jest tu zamierzone: Chrystus już króluje nad mocami, Kościół nadal doświadcza ich oporu, a walka nie polega na przemocy wobec ludzi. Zwycięstwo realizuje się przez prawdę, sprawiedliwość, Ewangelię pokoju, wiarę, zbawienie, słowo Boże i modlitwę. Nie jest to wezwanie do doszukiwania się demonów w konkretnych przeciwnikach: zdanie „nie walczymy przeciw krwi i ciału" zabrania demonizacji człowieka.

2.3 9. Czy Paweł głosi wyzwolenie z lęku przed demonami?

Stwierdzenie, iż Paweł głosi wyzwolenie z lęku przed demonami, jest teologicznie słuszne, lecz egzegetycznie wymaga starannego rozróżnienia kontekstów i znaczeń.

2.3.1 9.1 Rz 8,15

W Rz 8,15 czytamy: „Nie otrzymaliście ducha niewoli, by się znowu pogrążyć w bojaźni, lecz otrzymaliście Ducha przybrania za synów". Bezpośrednim kontekstem nie jest lęk przed demonami, lecz przeciwstawienie: ciała i Ducha, niewoli i synostwa, śmierci i życia, potępienia i usprawiedliwienia. Nie należy więc parafrazować Rz 8,15 tak, jakby Paweł pisał wyłącznie o strachu przed duchami. Zarazem końcowa kulminacja rozdziału obejmuje rzeczywistości kosmiczne: „ani aniołowie, ani Zwierzchności, ani rzeczy teraźniejsze, ani przyszłe, ani Moce… nie zdołają nas odłączyć od miłości Boga" (Rz 8,38–39). Paweł nie obiecuje, że moce nie istnieją; ogłasza, że nie posiadają zdolności oddzielenia wierzącego od Boga.

2.3.2 9.2 Wolność nie oznacza lekceważenia

Paweł odrzuca dwie skrajności: religijny paniczny lęk (wedle którego każda rzecz, pokarm, dzień lub duchowa siła miałaby determinować los człowieka) oraz racjonalistyczną lekkomyślność (wedle której, skoro jakiś bożek jest „niczym", można bez ograniczeń uczestniczyć w jego kulcie). Chrześcijańska wolność jest wolnością czujną: nie boi się rzeczy stworzonych, ale nie igra z bałwochwalstwem.

2.4 10. Jak Paweł radykalnie zmienia status „mocy”

Pawłowa rewolucja wobec pojęcia „mocy” obejmuje co najmniej trzy zasadnicze przesunięcia: od bóstw do stworzeń, od pośredników do zbędnych rzeczywistości i od rządców losu do mocy ograniczonych.

2.4.1 10.1 Z bóstw stają się stworzeniami

W Kol 1,16 trony, panowania, zwierzchności i władze zostały stworzone „przez Chrystusa i dla Chrystusa”. Nawet jeśli część z nich stała się wroga, nie są bytami pierwotnymi ani boskimi. Nie ma u Pawła metafizycznego dualizmu: Szatan nie jest drugim bogiem.

2.4.2 10.2 Z pośredników stają się rzeczywistościami zbędnymi

W religijności platońskiej i ludowej daimones mogły pośredniczyć między bogami i ludźmi. Paweł głosi jednak bezpośrednie synostwo w Duchu i jedyne pośrednictwo Chrystusa. Wierzący nie potrzebuje:

- astralnego patrona;
- ducha opiekuńczego zapewniającego los;
- magicznego hasła;
- tajemnej wiedzy o imionach mocy;
- rytualnego systemu zdobywania dostępu do Boga.

Przez Chrystusa wierzący ma bezpośredni dostęp do Ojca.

2.4.3 10.3 Z rządców losu stają się mocami ograniczonymi

Paweł nie rozwija filozoficznej teorii przeznaczenia, lecz Jego Ewangelia niszczy podstawę fatalizmu. Ani przeszłość, ani przyszłość, ani życie, ani śmierć, ani żadna moc kosmiczna nie może unieważnić Bożej wierności. Los wierzącego nie jest zapisany w gwiazdach, lecz ukryty w relacji z Chrystusem.

Bibliografia

- M. B. Evanson, The Rulers of This Age (1 Cor 2.6–8).

2.5 10. Paweł wobec mocy: od kultu do chrystologicznego centrum

2.5.1 10.4 Z przedmiotu kultu stają się przedmiotem sądu

W perspektywie pawłowej moce nie mogą otrzymywać latreía, ofiar ani komunii kultowej; nawet byty niebiańskie o dobrych intencjach nie mogą zajmować miejsca Boga. Wspomniane zakazy nie oznaczają zaprzeczenia istnienia zamieszkujących świat niewidzialnych bytów, lecz podkreślają ich graniczny status wobec suwerenności Boga. Właśnie temu służy eschatologiczne ujęcie węzłowe: każde „kolano istot niebieskich, ziemskich i podziemnych” zgina się przed Jezusem (Flp 2,10) — nie po to, by aprobowano ich kult, lecz aby ukazać ostateczny sąd i podporządkowanie wszelkich mocarstw Chrystusowi.

2.5.2 10.5 Z pozornych zwycięzców stają się pokonanymi

Krzyż odsłania paradoks obecny w działaniu mocy: są one zdolne do oskarżenia, przemocy, wprowadzania w grzech i prowadzenia do śmierci; używają śmierci jako narzędzia wymierzonego przeciw Chrystusowi; Bóg jednak potrafi uczynić śmierć Chrystusa instrumentem pojednania; zmartwychwstanie natomiast unieważnia ich ostateczną broń. Można to przedstawić w następujących punktach:

- moce działają przez oskarżenie, przemoc, grzech i śmierć;
- używają śmierci przeciw Chrystusowi;
- Bóg czyni śmierć Chrystusa narzędziem pojednania;
- zmartwychwstanie unieważnia ich ostateczną broń.

Zwycięstwo Chrystusa nie jest zatem jedynie „silniejszą magią"; oznacza zmianę samego porządku rzeczywistości. W tym sensie moce, które wydawały się zwycięskie, stają się ostatecznie pokonane — ich panowanie zostało zasadniczo złamane przez krzyż i zmartwychwstanie, chociaż wciąż mogą kusić, oszukiwać, przeszkadzać i prześladować do czasu pełnego eschatologicznego unicestwienia.

2.6 11. Paweł nie zastępuje magii pogańskiej „magią chrześcijańską"

Jeden z kluczowych wniosków formułowanych przez Pawła brzmi negatywnie: nie mamy tutaj do czynienia z przekazem tajemnej techniki duchowej ani z transferem praktyk pogańskich do nowej religijnej opcji. Apostoł nie przekazuje wspólnotom:

- tajnych imion demonów;
- klasyfikacji ich rang;
- technicznych zaklęć;
- formuł gwarantujących automatyczny skutek;
- przedmiotów posiadających autonomiczną moc;
- wiedzy o godzinach lub układach astralnych.

Jego odpowiedź ma inną strukturę i charakter. Zamiast „technologii duchowej" proponuje elementy, które przestawiają ludzką egzystencję na inny porządek przynależności i komunii: głoszenie Chrystusa; chrzest jako zmiana przynależności; Eucharystia jako komunia z Panem; zamieszkanie Ducha; modlitwa; wiara; prawda; przebaczenie; jedność wspólnoty; miłość; wytrwanie w cierpieniu; nadzieja zmartwychwstania. Ten katalog nie jest katalogiem magicznym, lecz teologicznym i eklezjologicznym: wskazuje środki łaski, które wprowadzają wiernych ze stanu podległości mocom w stan uczestnictwa w panowaniu Chrystusa. Nie jest przypadkiem, że w listach Pawła rzadko znajdujemy relacje z egzorcyzmów porównywalnych do tych ewangelicznych. Apostoła bardziej interesuje trwałe przejście człowieka spod panowania grzechu, śmierci i „obecnego złego wieku" pod panowanie Chrystusa niż opis spektakularnych konfrontacji z duchami. Dla Pawła istotniejsze jest przekształcenie przynależności i kondycji egzystencjalnej niż technika rytualnego wypędzania.

2.7 12. Demonologia Pawła ma wymiar społeczny i etyczny

Wrogie moce ukazują swoją aktywność nie tylko poprzez jawne praktyki kultowe. Objawiają się równie skutecznie w formach społecznych i etycznych, gdzie odnoszą wzajemne korzyści i umacniają struktury niesprawiedliwości. Wymienić tu można między innymi:

- bałwochwalstwo;
- przemoc;
- podziały;
- oszustwo;
- pychę;
- rozpustne wykorzystanie ciała;
- odmowę przebaczenia;
- fałszywy apostolat;
- ucisk;
- lęk przed śmiercią;

- systemy domagające się absolutnego posłuszeństwa.

Nie oznacza to jednak, że każda niesprawiedliwa instytucja jest dosłownie „demonem”; taka identyfikacja byłaby uproszczeniem i hermeneutycznym nadużyciem. Możemy raczej mówić o współdziałaniu poziomów — duchowym, społecznym i ideologicznym — w ramach systemów, które utrzymują władzę i zniewolenie. Ewangelia przerywa ten obieg: poprzez prawdę, nowe posłuszeństwo i formację wspólnoty, w której nie powinny obowiązywać dotychczasowe podziały — między Żydem i Grekiem, niewolnikiem i wolnym, mężczyzną i kobietą — Kościół ma się ukazywać jako nowa przestrzeń wyzwolenia i jedności.

2.8 13. Co w pierwotnej tezie trzeba poprawić?

Analiza wcześniejszych tez dotyczących obecności daimones w świecie pierwszych adresatów Pawła wymaga korekty i niuansowania. Poniżej omówione zostają główne tezowane sformułowania wraz z oceną.

2.8.1 „Świat był gęsto zaludniony przez daimones”

To stwierdzenie jest trafne jako obraz kulturowy, pod warunkiem zachowania kilku zastrzeżeń: starożytne pojęcie daímōn miało szersze spektrum znaczeń niż później utrwalone chrześcijańskie „demon”; wierzenia religijne nie tworzyły jednego, scentralizowanego i spójnego systemu; nie każdy niewidzialny byt był koniecznie uważany za zły. Stwierdzenie to dobrze oddaje natomiast kulturową gęstość odniesień do bytów niewidzialnych w życiu codziennym i religijnym społeczności.

2.8.2 „Wiara w duchy rządzące losem była powszechna”

Ogólnie prawdopodobne jako szerokie uogólnienie kulturowe, lecz zbyt szerokie, gdy odnosi się do wszystkich mieszkańców Efezu, Koryntu czy Kolosów bez różnic wewnętrznych. Lepszym sformułowaniem jest: przekonanie, że życie człowieka podlegało wpływowi bóstw, duchów, ciał niebieskich i niewidzialnych mocy, było w świecie adresatów Pawła szeroko rozpowszechnione.

2.8.3 „Paweł nie neguje ich istnienia”

To stwierdzenie jest trafne, jeśli dotyczy szatana, demonów i pewnych mocy; jest natomiast nieuprawnione, gdy miałoby obejmować boski status pogańskich bogów. Paweł równocześnie twierdzi, że bożek „jest niczym” jako bóstwo; że akt bałwochwalczy nie jest duchowo obojętny; oraz że za kultem pogańskim może kryć się wspólnota z demonami. Zatem Paweł nie neguje istnienia niewidzialnych mocy, ale odbiera pogańskim bóstwom ich ontologiczną suwerenność.

2.8.4 „Są to pokonane potęgi”

To rozumienie jest zasadniczo trafne, pod warunkiem zachowania eschatologicznego napięcia. W Chrystusie ich panowanie zostało zasadniczo złamane; nie zostało jednak jeszcze w pełni unicestwione. Moce nadal mogą kusić, oszukiwać, przeszkadzać i prześladować. Pełne unicestwienie nastąpi dopiero w ostatecznym wymiarze historii; ostatnim pokonanym wrogiem będzie śmierć.

2.8.5 „Usiłują utrzymać człowieka w niewoli lęku”

Teologicznie trafne, lecz niepełne. Moce utrzymują ludzi w niewoli nie tylko przez lęk, lecz także przez pożądanie, pychę, fałszywą mądrość, bałwochwalstwo, przemoc, oskarżenie, niewiedzę, religijną manipulację, grzech i śmierć. Taki rozszerzony katalog lepiej oddaje złożony sposób, w jaki moce budują i reprodukują zniewolenie.

2.9 Synteza teologiczna

Paweł naprawdę ewangelizuje w dialogu z demonologią antyczną, lecz dialog ten ma charakter konfrontacyjnej reinterpretacji. Nie mówi poganom: „Wasza mapa świata duchowego jest poprawna; trzeba tylko dodać do niej Jezusa". Mówi raczej: „W świetle śmierci i zmartwychwstania Jezusa cała wasza mapa musi zostać przerysowana". W praktyce oznacza to, że pogańscy bogowie tracą status boski; daimones przestają być prawomocnymi pośrednikami; gwiazdy, żywioły i cykle czasu nie mogą determinować człowieka; zwierzchności i władze okazują się stworzone i ograniczone; szatan jest niebezpieczny, lecz nie suwerenny; grzech i śmierć są tyranami, lecz ich panowanie zostało przełamane.
Chrystologiczne centrum pawłowego orędzia formułuje się więc nie jako negacja istnienia demonów ani jako triumfalistyczne ogłoszenie ich całkowitego zniknięcia, lecz jako afirmacja osoby i dzieła Jezusa Chrystusa: „Jezus Chrystus jest Panem, a żadne imię, żadna władza, żaden duch, żaden system religijny, żaden kosmiczny żywioł, żaden grzech i nawet sama śmierć nie mogą rościć sobie ostatecznego prawa do człowieka, który należy do Chrystusa." Dlatego najgłębszą odpowiedzią Pawła na demonologię antyczną nie jest alternatywna demonologia, lecz chrystologia: nie rozbudowuje on katalogów mocy, lecz odbiera im fascynację. Ewangelia Pawła odwraca spojrzenie z niewidzialnych przeciwników ku Temu, który przez krzyż, zmartwychwstanie i dar Ducha wyprowadza ludzi z niewoli do synostwa.